

Sygn. akt: I C 1/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Wojciech Waclaw
-----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa W. Ł.**

przeciwko (...) O.

o zapłatę

na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15 zzs² Ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych z dnia 2 marca 2020 r.

I. na podstawie ustawy powołanej na wstępie postanawia zamknąć rozprawę

II. zasądza od pozwanej (...) O. na rzecz powoda W. Ł. kwotę 2 629 036 zł (dwa miliony sześćset dwadzieścia dziewięć tysięcy trzydzieści sześć złotych 88/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi:

- od kwoty 493 381,42 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 16 lutego 2023 r.;

- od kwoty 605 798,91 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 16 lutego 2023 r.;

- od kwoty 601 957,81 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 16 lutego 2023 r.;

- od kwoty 648 675,79 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 16 lutego 2023 r.;

- od kwoty 280 086,40 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 16 lutego 2023;

- od kwoty 2016,- zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 16 lutego 2023,

oraz dalszymi odsetkami ustawowymi płatnymi od dat wymagalności i od kwot wskazanych poniżej w pkt III rat do dnia zapłaty;

III zasądzoną w pkt II od pozwanej na rzecz powoda kwotę rozkłada na 10 rat:

- pierwsza w kwocie 260 000,- zł płatna do 31 marca 2023 r.;

- druga w kwocie 260 000,-zł płatna do dnia 31 marca 2024 r.;
- trzecia w kwocie 260 000,-zł płatna do dnia 31 marca 2025 r.;
- czwarta w kwocie 260 000,-zł płatna do dnia 31 marca 2026 r.;
- piąta w kwocie 260 000,-zł płatna do dnia 31 marca 2027 r.;
- szósta w kwocie 260 000,-zł płatna do dnia 31 marca 2028 r.;
- siódma w kwocie 260 000,-zł płatna do dnia 31 marca 2029 r.;
- ósma w kwocie 260 000,-zł płatna do dnia 31 marca 2030 r.;
- dziewiąta w kwocie 260 000,-zł płatna do dnia 31 marca 2031 r.;
- dziesiąta w kwocie 289 036,88 -zł płatna do dnia 31 marca 2032 r.;

IV. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

V zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 56 249 - zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI nakazuje sięgnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) kwotę 48,75 zł tytułem wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków, nadto kwotę 50 000,- zł tytułem brakującej opłaty w pozostałej części pozwanego nią nie obciążając.

IC 1/20

UZASADNIENIE

Powód W. Ł. wniósł o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym na jego rzecz od pozwanej (...) O. kwoty 3 225 512,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu (data stempla pocztowego – 31 grudnia 2019 r.) do dnia zapłaty. W przypadku zaś skierowania sprawy do rozpoznania lub w przypadku złożenia sprzeciwu przez pozwaną wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 3 225 512,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od poszczególnych kwot oraz dat płatności szczegółowo opisanych w pozwie. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swego żądania wskazał, iż prowadzi na terenie pozwanej (...) O. niepubliczne przedszkole o nazwie (...), które zostało zarejestrowane w ewidencji szkół i placówek niepublicznych prowadzonej przez Prezydenta O..

W ocenie powoda w okresie od 2009 r. do 2015 r. pozwana (...) niewłaściwie naliczyła i wypłaciła za tenże okres dotacje wynikające z art. 90 ust 2 b Ustawy o systemie oświaty. Pomiedzy stronami kwestie sporne, w tym zakresie dotyczyły: obliczenia dotacji zgodnie z ostatnim planem wydatków, wliczania do podstawy naliczania dotacji wszystkich wydatków niezależnie od miejsca umieszczenia ich w budżecie (wydatki na dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego będące przedszkolakami, wydatki na doksztalcenie i doskonalenie nauczycieli przedszkola, wydatki na wyżywienie, pozostałe wydatki), czy też obliczania dotacji na podstawie rzeczywistej liczby dzieci. Pozwana bowiem nie uwzględniła przy swoich wyliczeniach wszystkich wydatków bieżących ponoszonych na funkcjonowanie przedszkoli do podstaw obliczenia dotacji, przyjmując tylko wydatki bieżące klasyfikowane do rozdziału klasyfikacji budżetowej właściwej dla danej jednostki. Brak ujęcia wszystkich wydatków bieżących w podstawie obliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych spowodowało obniżenie należnej powodowi dotacji za lata 2009 – 2015 w wysokości dochodzonej niniejszym pozwem.

Powód na poparcie swego stanowiska przywołał także obszerną argumentację prawną, wspartą aktualnym orzecznictwem sądowym, a także poglądami doktryny.

Nadto przytoczył szczegółowe dane oraz wielkości, a także przedstawił szczegółowe wyliczenia swej należności za poszczególne lata jego działalności.

(pozew – k. 4-9)

Z uwagi na brak podstaw do rozpoznania sprawy w postępowaniu upominawczym, Sąd skierował sprawę do postępowania zwykłego.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) O. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swego stanowiska pozwana, w pierwszej kolejności wskazała, że nie kwestionuje faktu prowadzenia przez powoda niepublicznego przedszkola o nazwie (...), ani otrzymania przezeń od pozwanej dotacji na zadanie obejmujące prowadzenie przedszkola, która to dotacja ustalona została w wysokości zgodnej z przepisami ustawy o systemie oświaty oraz uchwałami Rady Miasta O. obowiązującymi w tym zakresie. Uchwały, na których oparto przyznane dotacje nie zostały wyeliminowane z obrotu prawnego, a zatem skoro uchwałom rady gminy przysługuje domniemanie legalności do chwili ich podważenia w trybie kontroli sądownoadministracyjnej, to oznacza, że dotacji wypłaconej zgodnie z prawem, nie można skutecznie zarzucić ustalenia jej wysokości w sposób niezgodny z prawem, co zarzuca powód.

Nadto podniosła zarzut nieprawidłowej metodologii ustalania zasadności i wysokości roszczenia, bowiem powód przyjął niewłaściwe wartości dotyczące podstaw wyliczenia dotacji.

Co do samej wysokości naliczanych dotacji pozwana dodatkowo podała, że wszelkie wyliczenia wykonane przez nią są prawidłowe i zgodne z obowiązującymi przepisami. Pozwana podniosła także, że dotacja nie jest przysporzeniem majątkowym po stronie osoby prowadzącego przedszkole, ani też pełnym finansowaniem wszystkich wydatków prowadzącego przedszkole.

W jej ocenie roszczenie powoda pozbawione jest podstawy prawnej zarówno traktowanego jako roszczenie o uzupełnienie dotacji, bądź jako roszczenie zapłaty kwoty tytułem odszkodowania.

Nadto pozwana podniosła zarzut nadużycia prawa podmiotowego z art. 5 kc w kontekście braku uszczerbku majątkowego po stronie powoda, realizowania zadania publicznego w odniesieniu do uczniów (beneficjentów dotacji oświatowej), którzy przestali uczęszczać do przedszkola, przy jednoczesnym negatywnym wpływie ewentualnej realizacji żądania na zakres zadań obecnie realizowanych przez pozwanego. W jej ocenie uwzględnienie przez sąd roszczenia powoda uniemożliwi realizację innych zadań nałożonych na pozwanego, który jest jednostką samorządu terytorialnego.

W dalszej części uzasadnienia pozwana podniosła zarzut przedawnienia, roszczeń za okres 2009 – 2013, oraz co do roszczenia odsetkowego w zakresie odsetek liczonych za okres poprzedzających trzy lata od wniesienia pozwu (art. 118 k.c.).

(odpowiedź na pozew k. 147-154).

Pozwana w piśmie procesowym z 14 czerwca 2022 r., po sporządzonej w sprawie opinii biegłego, wniosła, w przypadku nieprzychylenia się do jej stanowiska, o rozłożenie zasądzonych świadczenia na raty. Dodatkowo wskazała, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym szkody, którą poniósł w wyniku rzekomej niedopłaty dotacji. Brak wpłaty dochodzonej przez powoda kwoty oraz dochodzenie przez niego świadczenia

dopiero po upływie 10 lat nie wpłynęło na prowadzenie działalności edukacyjnej w postaci dotowanego przez Gminę niepublicznego przedszkola. (k. 1312 – 1313)

W piśmie procesowym z dnia 22 listopada 2022 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wskazał, że wykazał zasadność swojego roszczenia w toku postępowania w całości, w tym ewentualną wysokość szkody jaką poniósł.

W piśmie procesowym z dnia 27 grudnia 2022 r. (data prezentaty) powód wskazał, że jego pismo z 22 listopada 2022 r. zawiera alternatywną podstawę roszczenia.

Sąd ustalił co następuje:

Powód prowadzi na terenie (...) O. przedszkole Niepubliczne (...) zarejestrowane w ewidencji szkół i placówek niepublicznych prowadzonej przez Prezydenta O..

(bezsporne)

W 2004 r. Rada Miasta O. uchwaliła uchwałę nr (...) z 28 stycznia 2004 r. w sprawie ustalenia trybu udzielenia i rozliczania dotacji udzielanych niepublicznym przedszkolom. Uchwała ta, zmieniana była, na przełomie 2009 r. – 2015 r., kolejno następującymi uchwałami:

- uchwałą (...) Rady Miasta O. z 28 października 2009 r. w sprawie ustalenia trybu udzielenia i rozliczania dotacji udzielanych przedszkolom, punktom przedszkolnym, zespołom wychowania przedszkolnego, szkołom i placówkom prowadzonym na terenie Miasta O. przez osoby fizyczne i osoby prawne nie będące jednostkami samorządu terytorialnego,

- uchwałą Nr (...) Rady Miasta O. z 29 września 2010 r.,

- uchwałą nr (...) Rady Miasta O. z 29 marca 2011 r. w sprawie ustalenia trybu udzielenia i rozliczania dotacji udzielanych przedszkolom, punktom przedszkolnym, zespołom wychowania przedszkolnego, szkołom i placówkom prowadzonym na terenie Miasta O. przez osoby fizyczne i osoby prawne nie będące jednostkami samorządu terytorialnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania,

- uchwałą (...) Rady Miasta O. z 27 lutego 2013 r.,

- uchwałą nr (...) Rady Miasta O. z 25 maja 2016 r. w sprawie ustalenia trybu udzielenia i rozliczania dotacji udzielanych przedszkolom, innym formom wychowania przedszkolnego, szkołom i placówkom prowadzonym na terenie Miasta O. przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego lub minister oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystania.

(bezsporne)

Powód zwrócił się do pozwanej w propozycją ugodowego zakończenia sprawy oraz osiągnięcia porozumienia w sprawie nieprawidłowo wyliczonych dotacji za lata 2009-2015 r.

(dowód: pismo powoda wraz z potwierdzeniem nadania – k. 10)

Rozliczenie dotacji należnych powodowi w każdym roku 2009 -2015, przy przyjęciu do podstawy wyliczeń wszelkich wydatków bieżących, ponoszonych na funkcjonowanie przedszkoli prowadzonych przez pozwaną Gminę, a które to zostały ujęte w budżecie (...), przy uwzględnieniu w podstawie dotacji wpłat rodziców za wyżywienie i korzystanie z wychowania przedszkolnego jedynie za okres do dnia 31.08.2013 r. oraz przy założeniu, iż wydatki o jakich mowa wcześniej to wydatki zaplanowane ostatecznie na koniec każdego roku budżetowego, nie zaś zaplanowane pierwotnie

oraz przy uwzględnieniu rzeczywistej, a nie planowanej liczby dzieci w Przedszkolu pozwanej (...) w poszczególnych latach budżetowych zgodnie z ogólnie przyjętą w tej mierze metodologią, przedstawia się następująco:

- w roku 2009 r. powód powinien otrzymać dotację w kwocie 2 636 194,12 zł podczas gdy otrzymał kwotę 1 885 013,00 zł (k. 175), a tym samym powodowi nie została wypłacona należna mu kwota 751 181,12 zł,

- w roku 2010 r. powód powinien otrzymać dotację w kwocie 2 653 469,75 zł podczas gdy otrzymał kwotę 1 950 513,00 zł (k. 180), a tym samym powodowi nie została wypłacona należna mu kwota 702 956,75 zł,

- w roku 2011 r. powód powinien otrzymać dotację w kwocie 2 404 495,80 zł podczas gdy otrzymał kwotę 1 777 622,00 zł (k. 186), a tym samym powodowi nie została wypłacona należna mu kwota 626 873,80 zł,

- w roku 2012 r. powód powinien otrzymać dotację w kwocie 2 364 042,42 zł podczas gdy otrzymał kwotę 1 715 366,63 zł (k. 192), a tym samym powodowi nie została wypłacona należna mu kwota 648 675,79 zł,

- w roku 2013 r. powód powinien otrzymać dotację w kwocie 2 424 096,40 zł, podczas gdy otrzymał kwotę 2 144 010,00 zł (k. 197), a tym samym powodowi nie została wypłacona należna mu kwota 280 086,40 zł,

- w roku 2014 r. powód powinien otrzymać dotację w kwocie 1 713 030,27 zł otrzymał zaś kwotę 1 715 909,72 zł (k. 202), a tym samym powodowi w tej części została wypłacona w całości należna kwota (powstała nadpłata w kwocie 2879,45 zł),

-w roku 2015 r. powód powinien otrzymać dotację w kwocie 1 698 508,00 zł podczas gdy otrzymał kwotę 1 696 492,00 zł (k. 205v), a tym samym powodowi nie została wypłacona należna mu kwota 2 016 zł,

Ostatecznie powodowi przysługiwała w latach 2009-2015 dotacja w łącznej kwocie 15 893 836,76 zł, podczas gdy została mu wypłacona dotacja łącznie w wysokości 12 884 926,35 zł. Powodowi nie została zatem wypłacona dotacja w łącznej kwocie 3 008 910,41 zł.

(dowód: główna oraz opinia uzupełniająca biegłej z zakresu rachunkowości i finansów inż. O. O. wraz z załącznikami k. 1275 -1286, k. 1304, rozliczenia dotacji k. 175, 180, 186, 192, 197, 202, 205v)

Sąd zważył co następuje:

Bezspornym w niniejszej sprawie jest to, że powód prowadził na terenie pozwanej (...) O. w spornym okresie tj. w latach 2009-2015 niepubliczne przedszkole o nazwie (...), które to zostało zarejestrowane w ewidencji szkół i placówek niepublicznych prowadzonej przez Prezydenta O..

Również strony nie kwestionują tego, że powód w latach objętych pozwem tj. 2009- 2015 r. otrzymał dotacje przedstawione przez powoda w tabeli z k. 230, przy czym nie są w ogóle przez strony kwestionowane jakiegokolwiek szczegółowe dane dotyczące tak skali wydatków gminy w poszczególnych ich kategoriach za poszczególne lata, które to zostały pozyskane i przedłożone przez stronę powodową, jak również inne dane dla sprawy jak np. łączna liczba wychowanków we wszystkich samorządowych jednostkach przedszkolnych pozwanej w poszczególnych objętych pozwem okresach, a także liczba dzieci uczęszczających w tych samych okresach do przedszkola prowadzonego przez powoda. Pozwana przedłożyła do odpowiedzi na pozew dokumenty zatytułowane rozliczenia dotacji, z których to powód ostatecznie skonkretyzował otrzymywane od pozwanej kwoty dotacji, co swoje odzwierciedlenie znalazło właśnie w tabeli na k. 230.

Wszystkie te fakty oraz dane są nie tylko bezsporne pomiędzy stronami ale także znajdują pełne oparcie w przedłożonych do pozwu, odpowiedzi na pozew oraz dalszych pismach procesowych stron, dokumentach, których treść oraz autentyczność jako źródła faktów w tym zakresie nie była podważana. Stanowią one też element bezspornego w sprawie stanu faktycznego, który jako taki nie wymagał przeprowadzania w tej mierze jakiegokolwiek postępowania dowodowego.

W ocenie powoda natomiast w okresie od 2009 r. do 2015 r. pozwana (...) niewłaściwie naliczyła i wypłaciła powodowi za ten okres dotacje wynikające z art. 90 ust 2 b Ustawy o systemie oświaty, bowiem powinny one zostać wyliczone na podstawie wydatków zaplanowanych ostatecznie w budżecie, a nie tylko wydatków pierwotnie planowanych.

Roszczenie powoda w zakresie dotacji za rok 2009- 2015 r. ostatecznie podlegało uwzględnieniu w przeważającej części w stosunku do roszczenia zgłoszonego w pozwie (powód żądał 3 225 512,33 zł, zasądzono zaś - 3 008 910,41 zł).

Jeśli przy tym chodzi o samą zasadę żądania za wzmiankowany okres, tu stwierdzić należy, że pozwana (...) nie przedstawiła w tej mierze przekonującej argumentacji prawnej, zaś stanowisko powoda odnoszące się do konieczności dokonywania ostatecznych wyliczeń na podstawie stanu i poziomu wydatków według ostatecznie ustalonego planu, który to winien być brany pod uwagę jako poziom „źródłowy” dla ustalenia wysokości dotacji ostatecznej na dzień 31 grudnia każdego roku Sąd uznał za trafne.

Powód prezentował stanowisko, iż czym innym jest plan w rozumieniu ustawy o finansach publicznych, inaczej zaś rozumiany jest „plan” w rozumieniu potocznym.

Niezależnie od tego, że w pozwie została w tej mierze przedstawiona szersza argumentacja dotycząca sposobu takiego a nie innego rozliczenia dotacji, (również w kontekście ustawy o finansach publicznych, prawnych możliwości i faktycznych sytuacji korygowania planów budżetu w trakcie roku budżetowego), jest dla Sądu oczywistym, iż skoro mowa jest o wydatkach bieżących w danym roku jako o jednej, obiektywnie weryfikowalnej wielkości za dany rok budżetowy, nie sposób tu konstruować jakiegokolwiek pomocniczego algorytmu sprawiającego, iż owo ustawowe pojęcie miałyby być rozumiane w sposób odmienny niż skala wydatków ostatecznie poniesionych, jako efektu realizowanego i korygowanego do końca roku planu.

Algorytmu bowiem takiego nie sposób konstruować, nie mając po temu ani prawnych, ani administracyjnoprawnych, czy księgowych podstaw. Taki też tok rozumowania odzwierciedla zasadę jedności i jednolitości budżetu jednostki.

Stąd też treść uchwał (...) jako unormowań obowiązującego w tej mierze prawa miejscowego, jest tylko wiążąca pozornie, nie odnosząc w tym zakresie postulowanego przez stronę pozwaną skutku.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów zawartych w odpowiedzi na pozew, a dotyczących wyliczenia dotacji – te również nie mogły być podniesione skutecznie.

Przede wszystkim powód mógł do swych obliczeń brać wydatki dokonywane przez gminę z rachunków dochodów własnych poszczególnych jednostek lub z wydzielonego ich rachunku. Sąd podziela przy tym pogląd zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie zapadłego w sprawie I ACa 61/16, Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie I ACa 249/16, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku V ACa 245/15.

Jak wskazano w orzeczeniu Sądu Najwyższego, sygn. akt IV CSK 732/16 „Skoro dofinansowanie ma być przeznaczone jedynie na realizację zadań edukacyjnych (kształcenia, wychowania i opieki), to za podstawę obliczenia wysokości tego dofinansowania należy przyjąć te kategorie wydatków, które są ponoszone w celu realizacji tych zadań i nie ma tu znaczenia sposób ich księgowania (np. ujęcie w rozdziale, rachunki wydzielone) oraz sposób ich finansowania (np. ponoszenie opłat przez rodziców). Do wydatków bieżących w zakresie działalności dydaktycznej (koszt zajęć dodatkowych), opiekuńczej (koszt wyżywienia) i wychowawczej, należy zaliczyć także wydatki związane z ponoszeniem kosztów osobowych (wydatki na doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli, na ZFŚS dla nauczycieli będącymi emerytami i rencistami) i nie materiałowych, koszty eksploatacji obiektów własnych i korzystania z obiektów innych podmiotów.

Zmiany legislacyjne z 2013 r. prowadzą do wniosku, że do podstawy obliczenia dotacji wliczać należało poprzednio opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie. Pozycje te wyłączono bowiem z „wydatków bieżących”. Treść art. 90 ust. 2 b ustawy z dnia 7 września 1991 r. prowadzi do wniosku, że kwota wydatków, stanowiąca podstawę obliczania dotacji, obejmuje kwotę wydatków zaplanowanych w budżecie jako te, które mają

być poniesione na utrzymanie jednego ucznia w przedszkolu publicznym. Kwota ta nie może być pomniejszona o sumy stanowiące równowartość dochodów (bądź o określoną część tych dochodów) przeznaczonych na pokrycie danego wydatku. Określając podstawę obliczenia dotacji, ustawodawca odwołał się do konkretnego rodzaju wydatków (wydatków ustalonych, tj. zaplanowanych) w budżecie na konkretny cel, a mianowicie na funkcjonowanie przedszkoli publicznych. Nie odwołał się natomiast do kryterium ich finansowania. Kwota stanowiąca podstawę obliczenia dotacji, a więc kwota zaplanowana potrzebna na funkcjonowanie powinna odpowiadać tej ustalonej w budżecie, nie może podlegać weryfikacji z uwagi na wysokość dochodów uzyskanych z określonego źródła na pokrycie wydatków. Kwota ta nie może być pomniejszona o sumy stanowiące równowartość dochodów przeznaczonych na pokrycie danego wydatku. (...). W przepisie art. 90 ust. 2b ustawy z dnia 7 września 1991 r. posłużono się ogólnymi, uniwersalnymi i stabilnymi kryteriami, mającymi wyznaczać rozmiar świadczeń dotacyjnych gminy dla podmiotów prowadzących przedszkola niepubliczne.”

Wskazano też, że „skoro dotacje gminy mają być przeznaczone na realizację określonych zadań (kształcenie, wychowanie i opieka), to dla określenia poziomu dotacji znaczenie mają jednak wszystkie kategorie wydatków ponoszone na realizację wskazanych zadań. Nie ma tu znaczenia sam sposób ich księgowania (wyodrębniania, np. na odpowiednim rachunku, wydzielonym lub specjalnym), czy także sposób (źródło) ich finansowania”

W świetle powyżej przytoczonych rozważań i ich „uniwersalnego charakteru” można uznać, iż znajdują one odpowiednie odniesienie nie tylko wprost do zakwestionowanych wydatków z rachunków własnych, pochodzących od rodziców dzieci uczęszczających do przedszkoli, czy dotyczących doskonalenia zawodowego nauczycieli, lecz również wydatków w zakresie obejmującym wczesne wspomaganie rozwoju dziecka czy pomoc materialną dla uczniów o charakterze socjalnym. Skoro bowiem ustawa nie rozróżnia tych kategorii i nie rozgranicza wydatków w tym zakresie, brak jest w ocenie Sądu szczególnych podstaw po temu, by w jakikolwiek sposób podejmować próbę prawnego „wyekstrahowania” tychże wydatków spod ogólnej kategorii wydatków bieżących.

Potwierdzeniem takiego toku rozumowania jest choćby obecna treść art. 12 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, który to definiując podstawową kwotę dotacji dla przedszkoli jako kwotę wydatków bieżących zaplanowanych na prowadzenie przez gminę przedszkoli, przewiduje jednocześnie wyłączenie z nich kwoty w części oświatowej subwencji ogólnej dla gminy na dzieci objęte wczesnym wspomaganie rozwoju w przedszkolu. (ust. 1 pkt 5 tego przepisu).

Ustawodawca zatem wprost niejako potwierdza co do zasady zakwalifikowanie tego wydatku do kategorii „bieżących”, skoro literalnie poddaje go wyłączeniu z tejże właśnie kategorii.

Od dnia 1 września 2013 r. (w związku z nowelizacją ustawy) nie należało do podstawy obliczania dotacji wydatków, wliczać opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie uiszczanych przez rodziców. Nie miałyby w tym zakresie znaczenia to, że ewentualne uchwały Rady Miasta mogły być podejmowane w innym czasie, bowiem sposób obliczania dotacji wynikał wprost z ustawy, a nie aktu prawa miejscowego.

Można bowiem tu (i należy zresztą) odwrócić, tak przedstawiony tok rozumowania, uznając iż właśnie takie, a nie inne, prawniczo poprawne interpretowanie i stosowanie przepisów poprzednio obowiązujących przez sądy, stało się istotnym dla ustawodawcy przyczynkiem dla wprowadzonych zmian, tak jak zresztą niewątpliwie takim przyczynkiem stało się w przywołanym wcześniej zakresie wyłączenie z podstawy dotacji środków wydatkowanych na wyżywienie dzieci. (nawiasem mówiąc w uzasadnieniu do ustawy z dnia 23 06 2013 r. mowa jest właśnie o konieczności zachowania i niełamania zasady dotowania według rzeczywistej liczby uczniów).

Warto natomiast w tej mierze i tu przywołać stabilne i ugruntowane orzecznictwo dotyczące tej kwestii zarówno Sądu Najwyższego (wyrok V CSK 376/14) jak i Naczelnego Sądu Administracyjnego (II GSK 1147/13 – wyrok NSA (N) z dnia 24-09-2014) W tym ostatnim np. orzeczeniu wskazano jednoznacznie, iż „(...) przyjęcie za słuszne stanowiska, że wobec rocznego charakteru dotacji organ powinien wypłacać każdą ratę w równej wysokości, odpowiadającej ilości uczniów zadeklarowanych na początku roku szkolnego, a jej faktyczne rozliczenie może mieć miejsce po zakończeniu roku, czyli po skosumowaniu całej dotacji, byłoby sprzeczne przede wszystkim z celem tej dotacji, a także ustaloną przez

ustawodawcę formą wypłaty w miesięcznych ratach. Podstawą ustalenia wysokości dotacji jest kwota przewidziana na jednego ucznia w uchwale budżetowej miasta z uwzględnieniem oświatowej subwencji ogólnej i powinna odpowiadać faktycznej liczbie uczniów w chwili przekazywania dotacji”.

Nie ma zatem wątpliwości co do tego, że to ustawa, nie zaś uchwała Rady (...) przesądza o takim, a nie innym sposobie rozliczenia dotacji, inny zaś pogląd w tej mierze jest nie do przyjęcia.

Jest oczywistym, iż to ustawa jako akt prawa wyższy rangą reguluje, czy regulowała wysokość dotacji, z czego zresztą właśnie w pełni korzysta strona powodowa, wskazując na niemożność wpływania czy faktycznego korygowania wysokości tejże dotacji w drodze podejmowania uchwał przez Radę (...), co jawi się w całościowej ocenie ustawowego mechanizmu dotacyjnego oczywistym i nie wymagającym szerszego uzasadnienia. Stąd stosowna korekta od września 2013 r.

Po poczynieniu powyższych rozważań o charakterze w istocie porządkującym, należało przejść do dalszych, szczegółowych już ustaleń i rozważań dotyczących prawidłowości wyliczenia kwoty dochodzonej pozwem, a w szczególności ustalenia podstawy od której kwota dotacji na każdego ucznia winna przypaść powodowi.

Tu w pierwszej kolejności i dla porządku powtórzyć należy, że dokumenty źródłowe załączone do pozwu, odpowiedzi na pozew, a także do dalszych pism procesowych (korekta kwot i danych z tabeli z pozwu z tabelą z k. 230 odzwierciedla kwoty przyznanej dotacji i podstawowe dane do jej przyznania, przedstawione również przez pozwaną w dokumentach zatytułowanych rozliczenia dotacji znajdujących się na k. 175, 180, 186, 192, 197, 202, 205v) nie były kwestionowane przez strony, a które to stanowiły materiał i podstawę wyjściową dla obliczeń wykonanych na potrzeby wyliczenia żądania pozwu.

Pozwoliło to w dalszej kolejności na procesowe uporządkowanie w tej mierze stanowisk stron co do miarodajności danych stanowiących podstawę dla wyliczonego pozwem żądania i tym samym na właściwe wychwycenie tych elementów stanu faktycznego (a właściwie ich należytej oceny) jako osi sporu wokół której to ogniskuje się istota rozstrzygnięcia w sprawie.

Jednocześnie bowiem, co warto przypomnieć i uwypuklić – pozwana (...) stanowczo wskazała, iż przedstawione wyliczenia kwestionowane są nie tyle w płaszczyźnie rachunkowej czy matematycznej, co metodologicznej, a dotyczącej się wykorzystania konkretnych informacji jako pozycji i wartości w oparciu o które to końcowe wyliczenia były przez powoda czynione.

W ocenie Sądu jednakże wskazany w odpowiedzi na pozew i w dalszych pismach zawierających zarzuty, zakres koniecznych korekt, którym w ocenie strony pozwanej winny być poddane wyliczenia powoda, polegający w szczególności na eliminacji pewnych pozycji jako „cząstkowych” składowych źródeł podstawy dotacji nie został sformułowany w sposób odpowiadający w tej mierze obowiązującym na czas jej wyliczenia przepisom Ustawy o systemie oświaty, co zostało już zresztą wcześniej dokładnie omówione.

Skoro tak, należało poddać wyliczenia powoda weryfikacji rachunkowej, co wobec braku jednoznacznego stanowiska pozwanej uczyniono poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłej, której to wnioski i wyliczenia końcowe zawarte w opinii uzupełniającej I i II nie zostały zakwestionowane w tej płaszczyźnie przez strony procesu.

Strony złożyły zastrzeżenia do opinii biegłej (k. 1224 i nast.), wnosząc o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej. Wniosek ten został uwzględniony. Powód zakwestionował bowiem opinię zasadniczą w zakresie kwoty dochodów z tytułu opłaty za wychowanie przedszkolne wnoszonej przez rodziców (w jego ocenie powinno do obliczenia uwzględnione być tylko dochody uzyskane w okresie 1.09 – 31.12.2013 r.). Jego wątpliwości wzbudziło także wyliczenie biegłej w dwóch odrębnych okresach 2013 r. (w jego ocenie opinia powinna zawierać wyliczenia dla całego roku 2013, z uwagi na fakt, że dotacja w 2013 r. była jedna, nie dwie). Ponadto wskazał, że w 2013 r. powinny być wykazane wydatki na wyżywienie tylko poniesione w okresie od 1.01 do 31.08.2013 r. – jak to zostało wskazane w tezie dowodowej.

Biegła zgodnie, ze złożonymi zastrzeżeniami, skorygowała swoją opinię i wydała opinię uzupełniającą drugą, którą sąd, przy uwzględnieniu 0.20 gr pomyłki rachunkowej skorygowanej w opinii uzupełniającej trzeciej, podzielił w całości. Biegła w swej opinii uzupełniającej wyjaśniła, jakie poczyniła założenia i warunki brzegowe dla jej sporządzenia. Opinia ta, prócz wskazanego powyżej błędu rachunkowego, nie została zakwestionowana skutecznie przez pozwaną.

Sąd jedynie już samodzielnie dokonał dodatkowych wyliczeń rachunkowych, co do należnej powodowi dotacji za poszczególne lata (odejmując od rzeczywistej wysokości przysługującej powodowi dotacji wyliczoną przez biegłą z faktycznie przyznaną z tego tytułu kwotą) i je zsumował.

Dodatkowe zestawienia i wyliczenia Sądu dla potrzeb faktycznie przysługującej sumy różnic dotacji obrazuje poniższa tabela sporządzona dla uporządkowania tych wyliczeń.

Wyliczenia w zł

ROK	Biegły opinia pierwsza	Biegły – opinia uzupełniająca k.1229	Dotacja otrzymana przez powoda skonkretyzowa- ne z k. 230 + <u>Rozliczenie</u> pozwanego k. <u>175 +</u> <u>180 + 186 +192</u> <u>+ 197 + 202 +</u> <u>205V</u> <u>= są takie same</u>	Dotacje otrzymane przez powoda początkowo wskazywane przez niego z k. 13	Różnica
		X	Y		X – Y
2009	2 455 118,54	2 636 194,12	1 885 013,00 zł k. 175	1 889 529,00 zł	751 181,12
2010	2 437 276,90	2 653 469,75	1 950 513,00 zł k. 180	1 945 128,00 zł	702 956,75
2011	2 200 375,80	2 404 495,80	1 777 622,00 zł k. 186	1 777 622,00 zł	626 873,80
2012	2 133 700,37	2 364 042,42	1 715 366,63 zł k. 192	1 715 366,63 zł	648 675,79

2013 I - VIII 2013 IX – XII	2 326 405,89	2 424 096,40	Suma 2013 = 2 144 010,00 zł K. 197	1 375 161,48 zł 768 848,52 zł SUMA = 2 144 010 zł	280 086,40
2014	1 718 849,79	1 713 030,27	1 715 909,72 zł K. 202	1 715 909,72 zł	Więcej dostał o 2879,45 zł (co podlega odjęciu)
2015	1 700 300,	1 698 508,00	1 696 492,00 zł K. 205V	1 696 492,00 zł	2 016
		Razem 15 893 836,76	Razem 12 884 926,35		
		RAZEM – SUMA 3 011 789,86 zł Po odjęciu 2879,45 = 3 008 910,41			

Jak powyższego zestawienia wynika należna powodowi kwota to 3 008 910,41 zł.

Należało ją jednak poddać korekcie związanej z granicami żądania i niemożności wykroczenia przy orzekaniu ponad te granice.

Powód bowiem formułując swe żądanie i zakreślając podstawę faktyczną swych żądań „częstkowych” przysługujących za poszczególne lata wskazał, iż za rok 2009 domaga się kwoty 493 381,42 zł (k. 4,5 pozwu, wezwanie k. 10, zestawienie k. 13)

Tym samym miast kwoty 751 181,12 zł należało w sumie „niedopłat” dotacji ująć jedynie wzmiankowaną wyżej kwotę tj. 493 381,42 zł.

W takiej też sytuacji po odpowiednim zsumowaniu kwot z ostatniej kolumny tabeli i przy uwzględnieniu korekty tj. obniżeniu kwoty za rok 2009 r. suma niedopłat zamknęła się kwotą 2 629 036,88 którą to należało zasądzić jak w pkt II wyroku.

Uznając zatem po zastosowanych korektach i dokonanych wyliczeniach opinię za jasną, kompletną, przekonywającą i tym samym stanowiącą w pełni miarodajny i przydatny w sprawie dowód, uznać należało, iż wyliczona różnica pomiędzy dotacją należną, a faktycznie wypłaconą za lata 2009-2015 zamknęła się wzmiankowaną wyżej kwotą powództwo w pozostałej części oddalono.

Jeśli zaś chodzi o odsetki od kwot jak w pkt I wyroku, to tu Sąd również orzekł w granicach żądania, ustalając początek biegu odsetek w wymienionym w pozwie zakresie od kwot w pozwie wskazanych.

W ocenie Sądu roszczenie główne za okres 2009 – 2013 nie uległo przedawnieniu. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny termin przedawnienia powinien być liczony dla tych roszczeń od daty wejścia w życie nowych przepisów, a zatem w dacie wniesienia pozwu, żadne roszczenie nie uległo przedawnieniu w świetle nowego 6 – cio letniego okresu liczonego od daty wejścia w życie nowelizacji ustawy.

Uległy natomiast przedawnieniu odsetki sprzed 1 stycznia 2016 r., bowiem jako świadczenie okresowe ulegają one trzyletniemu przedawnieniu. Skoro zatem powód wniósł powództwo jeszcze w roku 2019 (koperta załączona do pozwu) mógł on po myśli nowych przepisów, nie narażając się na przedawnienie do końca jako roku 2019 wystąpić skutecznie o odsetki za lata 2016-2019.

Dlatego też (po sprostowaniu wyroku) początek biegu odsetek za lata poprzedzające rok 2016 oznaczono na datę 1 stycznia 2016 r.

Kolejno należało odnieść się do zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego i nadużycia prawa z art. 5 kc jako ewentualnej, odrębnej podstawy oddalenia powództwa.

Uzasadniając swe stanowisko w tym zakresie pozwany podniósł, iż w świetle obowiązujących przepisów o finansach publicznych niemożliwym jest w chwili obecnej faktyczne wydatkowanie zasądzonych ewentualnie kwot zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami w szczególności art. 90 ust. 3d Ustawy o systemie oświaty.

Warto jedynie w tej mierze przywołać kluczową, ugruntowaną już i szeroko przywoływaną w pierwszej kolejności zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie zasadę „czystych rąk”, która nakazuje ważyć racje obu stron, a także oceniać okoliczności powstania prawa które miałyby być przedmiotem „nadużycia”.

Dotacja jest formą ustawowego finansowania działalności oświatowej ustawowo obciążającej Gminę i w ocenie Sądu nie ma jakichkolwiek podstaw by ów ciężar jednostronnie i arbitralnie przerzucać na osoby i podmioty, które w ramach prowadzonej przez siebie działalności w tejże działalności oświatowej uczestniczą.

Oznaczałoby to bowiem niczym nieuzasadnione pozbawienie strony należnego jej ustawowo wsparcia i uszczuplenia jej oczywistego interesu majątkowego z jednoczesną oczywistą korzyścią jednostki samorządu, wynikłą z ograniczenia kosztem drugiej strony zakresu jej zadań własnych, który to zakres nie może być w ramach zastosowania klauzul generalnych dowolnie ograniczany.

To zaś w jaki sposób wydatkowana będzie kwota dotacji nie jest przedmiotem oceny Sądu, bowiem z założenia wszelkie rozważania czynione w tym kierunku mają walor jedynie spekulatywny i nie wnoszący do sprawy elementów z punktu widzenia rozstrzygnięcia końcowego istotnych.

Mając natomiast na względzie sygnalizowaną w piśmie procesowym z 14 czerwca 2022 r. trudną sytuację finansową pozwanej (w sytuacji konieczności uregulowania niewypłaconej dotychczas dotacji w całości), Sąd uznał, że w realiach niniejszej sprawy zaistniał szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 320 k.p.c., a na podstawie którego to możliwe jest rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia świadczenia. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu m.in. na stan majątkowy spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowo byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (tak m. in. A. Jakubecki, pod redakcją H. Doleckiego [w:] Kodeks postępowania

cywilnego. Komentarz. Tom I, wydanie 2, Lex 2013). Jakkolwiek też wzmiankowana, niekwestionowana trudna sytuacja budżetowa pozwanej, w ocenie Sądu sama przez się nie może prowadzić na podstawie art. 5 kc do oddalenia powództwa nawet w części, to jednak mając na uwadze konieczność, czy potrzebę realnego umożliwienia wywiązania się przez nią z nałożonej wyrokiem powinności, uzasadnia w oparciu o treść art. 320 k.p.c. rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty.

Sytuacja ta, jak już wspomniano, została dokładnie i przekonywająco w kontekście treści wzmiankowanego przepisu opisana i nie ulega wątpliwości, (zważywszy na bieżące i oczekiwane dochody pozwanej (...), struktury jej potrzeb i wydatków a także skalę jej obciążeń z różnych tytułów), że spełnienie świadczenia w sposób jednorazowy byłoby dla pozwanej zbyt dotkliwe i uciążliwe, mogłoby też nieść ze sobą jeśli nie załamanie pewnych pozycji budżetowych, to zachwianie nimi, być może uniemożliwiające realizację m.in. celów jakim sporne dotacje miały służyć. Stąd też należało dojść do przekonania, iż istnieje procesowa możliwość, a nawet uzasadniona okolicznościami sprawy konieczność udzielenia przez Sąd swoistej ulgi czy odciążenia w natychmiastowej realizacji orzeczenia, co znalazło swe odzwierciedlenie jak w pkt III orzeczenia tj. rozłożeniu zasądzonej należności wraz z odsetkami jak w pkt I na 10 rat

W ocenie Sądu, przy tym zarówno ilość rat jak i okres na który zostały one rozłożone, nie pozostaje w sprzeczności z szeroko pojętym interesem powoda.

Zauważyć też należy, iż dochodzona kwota, czy w istocie jej brak nie stanowił na przestrzeni tak długiego czasu (10 lat) przeszkody w prowadzeniu działalności i nie stanowiła tym bardziej przyczynku dla jej likwidacji czy ogłoszenia upadłości.

Stąd też, w ocenie Sądu okres orzeczonego rozłożenia na raty jako nawiązujący do okresu „niedochodzenia” żądania w pełni i odpowiednio waży interes obu stron.

Na powyższe oczywiście i w tej płaszczyźnie nakłada się przedstawiona przez stronę pozwaną argumentacja dotycząca m.in. tego, iż sam ustawodawca dostrzegł pewne redakcyjne „mankamenty” poprzednich uregulowań, które to jakkolwiek formalnie nakazywały ujmowanie i uwzględnianie pewnych pozycji budżetowych w podstawie dotacji, ponieważ zostały wyeliminowane.

Dlatego w pkt III wyroku rozłożono zasądzoną kwotę na 10 rat płatnych do 31 marca każdego roku licząc od 31 marca 2023 r.

Końcowo podkreślić jednocześnie należy, że stanowisko Sądu orzekającego w niniejszej sprawie jest zbieżne z ugruntowanym już i przywołanym wcześniej orzecznictwem sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, zaś pozwana ostatecznie nie przedstawiła takiej argumentacji prawnej, która pozwoliłaby na wydanie orzeczenia zgodnego z jej w tej mierze zapatrywaniem.

Warto jedynie wskazać, iż wszelkie rozważania dotyczące tego czy po roku „dotacyjnym” stosowne środki niejako wstecznie mogą być na drodze sądowej przyznane (zasądzone), skoro nie mogą już być ponieważ wydatkowane na zgodny z ustawą cel, oraz dotyczące tego, czy powód faktycznie poniósł szkodę i w jaki sposób miałby bądź nie mógł zasądzonych kwot wtórnie wykorzystać, co starała się pozwana w swym stanowisku również uwypuklić przywołując orzeczenie Sadu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 czerwca 2018 r. - stały się bezprzedmiotowe w świetle wyroku Sądu Najwyższego zapadłego w dniu 9 lipca 2020 r. , - sygn. akt V CSK 502/18 – wydanego właśnie wskutek skargi kasacyjnej złożonej w tejże właśnie powołanej sprawie.

Warto przypomnieć, iż w uzasadnieniu tego wyroku wyłożono w sposób obszerny materialnoprawne i faktyczne podstawy możliwości domagania się dotacji w ramach szeroko pojętej zobowiązaniowej odpowiedzialności odszkodowawczej (art.471 k.c.), który to pogląd został również podzielony przez Sąd powszechny (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 15 stycznia 2021 r. zapadły w sprawie I ACa 335/20).

W kontekście powołanej powyższej judykatury, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, uznał przedstawiony przez stronę pozwaną pogląd Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 15 czerwca 2022 r., sygn. akt II CSKP 380/22, w obecnych realiach orzeczniczych za odosobniony.

Warto jedynie już na marginesie wskazać, iż nie do końca w ocenie Sądu przekonywająca jest teza, że warunkiem koniecznym dla domagania się przypadających z ustawy prowadzącemu przedszkole należności jest wykazanie efektywnej szkody w postaci faktycznego wydatkowania w poszczególnych latach na określone cele własnych środków.

Warto jedynie zauważyć, iż konstrukcja prawna dotacji oświatowej od początku zasadzała się na założeniu, iż przysługuje ona i jest wypłacana nie w razie uprzedniego wykazania, jaka jest skala planowanych i realnych wydatków podmiotu prowadzącego przedszkole i skala ta nie stanowi jakiegokolwiek ustawowego warunku wypłacania dotacji, bowiem dotacja jest wypłacana jeśli placówka jest prowadzona w sposób zgodny z prawem i obowiązującymi w tej mierze przepisami i zależna jest od liczby dzieci uczęszczających rzeczywiście w danym okresie do przedszkola.

Sposób zaś wydatkowania mógł zaś być weryfikowany czasie i w trybie określonym Ustawą i ta weryfikacja mogła prowadzić do wstrzymania bądź nakazania zwrotu dotacji.

Ustawa zakładała zatem, że udzielona dotacja co do zasady jest wydatkowana zgodnie jej celem, natomiast w razie powzięcia wątpliwości co do tej zgodności, stosowne służby mogły podjąć stosowne czynności kontrolne.

W takiej też sytuacji swoiste „odwrócenie” przywołanego domniemania, czy ustawowego założenia poprzez procesowe przyjęcie i założenie w toku postępowania sądowego, iż dotacja nie byłaby należycie wydatkowana, nie jest w tej sytuacji w ocenie Sądu prawidłowe. Wymaganie bowiem w chwili obecnej od uprawnionego podmiotu udowodnienia skali i sposobu wydatkowania dotacji nie znajduje swych prawnoprocesowych i prawnomaterialnych podstaw.

Z kolei nie jest jednoznacznym i prawnie oczywistym przyjęcie w przywołanym wcześniej orzeczeniu stanowczego założenia, że podstawą żądania dotacji może być jedyne odpowiedzialność deliktowa, nie zaś znajdująca swe oparcie w treści art. 471 i nast. kc.

Zauważyć bowiem należy, iż można w doktrynie odnaleźć definicję zobowiązania jako stosunku prawnego powstającego ze zdarzeń prawnych.

Pod wpływem tradycji rzymskich rozróżniano zobowiązania z umów i z deliktu, jednakże ten ściśle dychotomiczny podział został już w XIX wieku zmodyfikowany w kodeksie Napoleona przez wprowadzenie grupy dodatkowej, mianowicie zobowiązań powstających wprost z ustawy. W nowszej doktrynie wyróżniono ostatecznie zobowiązania wynikające z czynności prawnych, (dwustronnych lub jednostronnych) a więc takich w których istotną rolę odgrywa wola podmiotu prawa skierowana na wywołanie oznaczonych skutków prawnych oraz z innych zdarzeń od takiej woli niezależnych, (por. W. Czachórski. Zobowiązania § 21 Podział źródeł zobowiązań PWN).

Z kolei zauważyć należy, iż art. 471 kc nie mówi o niewykonaniu umowy lub nienależytym wykonaniu umowy, lecz co warto zauważyć o niewykonaniu zobowiązania.

Podmiot zaś przystępujący świadomie do prowadzenia określonego rodzaju działalności w sposób świadomy i również co najmniej ukierunkowany na pozyskanie dotacji ma prawo do tejże dotacji stanowiącej nieodłączny, ustawowo przewidziany i przysługujący z ustawy element prowadzonej działalności.

Nie jest to zatem sytuacja zrównana np. ze szkodą spowodowaną czynem niedozwolonym, kiedy to strony przed zdarzeniem (czynem niedozwolonym) nie są związane jakimkolwiek węzłem prawnym rodzącym obowiązek spełnienia świadczenia (tu pieniężnego)

Potraktowanie zatem zaistniałej sytuacji w kategoriach jedynie czynu niedozwolonego wydaje się być nieuzasadnionym prawnie uproszczeniem.

Dlatego też Sąd uznał, iż przywołany wcześniej judykat SN niekoniecznie miałby wyznaczać wiążącą linię interpretacyjną w omawianym zakresie, co jedynie wzmacnia wyłuszczonej wcześniej argumentację.

Jeśli zaś chodzi o wstrzymanie biegu odsetek od kwoty rozłożonego na raty świadczenia, tu Sąd miał na uwadze treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006r. wydanej sprawie III CZP 126/06 (publ. OSNC 2007/10/147), gdzie ponownie dano wyraz pogładowi, iż rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. ma ten skutek - wskazany w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70 (publ. OSNCP 1971, nr 4, poz. 61) - że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat.

Niemniej pamiętać należy, że wspomniana niemożność naliczania odsetek za czas od wydania wyroku w przypadku rozłożenia świadczenia na raty ustaje z chwilą nadejścia terminu płatności poszczególnych rat. Jeśli zatem pozwany opóźni się z zapłatą poszczególnych rat, powodowi będą należały się odsetki za opóźnienie.

Końcowo należy jedynie wskazać, iż Sąd wydał orzeczenie na posiedzeniu niejawnym, mając na uwadze, iż nie zachodzi w ogóle potrzeba przeprowadzenia dodatkowego postępowania dowodowego, prócz przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego oraz z zebranej w sprawie dokumentacji, zaś przeprowadzenie kolejnej rozprawy nie było konieczne.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 98 i 100 k.p.c. Powód wygrał w przeważającej części proces, co proporcjonalnie do wygranej daje możliwość domagania się kwoty zasądzonej wyrokiem (pkt IV).